

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 11 = SUWAŁKI =

TELEFON NR. 68  
RACJUNKI GOSPODARSTWA K. O. M. 63677

FELKS DZIERŻYŃSKI



## Kat Rosji spocznie w czerwonej trumnie na placu Czerwonym

MOSKWA, 22. 7. — Tel. wł. — Zwłoki Dzierżyńskiego przewieziono z mieszkania jego w Kremli do domu związków zawodowych. Trumna czerwona nieśli najbliżej jego towarzysze pracy. 5 orkiestra grała na zmianę marsze żałobne. Przy katafalku ustawiono warte honorowa. Żołnierze potrzebni będą na "Czerwonym placu" obok grobu Lenina.

## Plany Harrimanna o dalszych inwestycjach w Polsce Przemysł metalowy, Bank Handlowy i Bank Dolarowy

Przedstawiciele amerykańskiego banku „Harrimann and Co” podczas kilkumiesięcznego pobytu w Polsce, wywołanego przeważnie rokowaniami z Rządem w sprawie „Gieschego”, zbadali możliwości rozwoju szeregu gałęzi naszego przemysłu i z gotowością planami dalszych inwestycji w Polsce wyjechał do Ameryki.

## Poincare tworzy gabinet Lewica przygotowuje opozycję

PARYŻ, 22. 7. Upadek rządu Herriota nie wywołał zbyt wielkiego poruszenia opinii publicznej, ponieważ nikt nie wróżył rządowi dłuższego istnienia. W kołach parlamentarnych nazywano nawet rząd Herriota rządem półprzebiegłym, pełniącym prowizorycznie swe funkcje.

## Tylko 5-6 ministrów chce mieć Poincare w swym rządzie

PARYŻ, 22. 7. Poincare rozpoczął swe prace nad tworzeniem nowego rządu w nocy z środy na czwartek. Niezwłocznie po konferencji z prezydentem republiki Poincare udał się na nocne posiedzenie senatu i konferował w kabinach z politykami. Dzisiaj

# Pełnomocnictwa dla rządu uchwalone

## Świadczenia społeczne, ustawodawstwo robotnicze i prawo małżeńskie — wyłączone od dekretowania

WARSZAWA, 22. 7. W późnej godzinie wieczornej uchwalili wczoraj Sejm pełnomocnictwa, jakich domagał się rząd. Sejm uznał przez to doniosłość pobudek, jakie skłoniły rząd do wysunięcia tego postulatu, wyraził zaufanie do zamierzeń i wiarę w dobrą wolę rządu.

W dyskusji nad ustawą o pełnomocnictwach zabrał wczoraj głos po raz drugi w tym tygodniu premier Bartel.

Dyskusja nad ustawą o pełnomocnictwach — mówił premier Bartel — związała się z dyskusją nad expose rządu. Ani jedna z moich tez nie została sbita, większość natomiast moich poglądów gospodarczych i programowa została przez tego lub owego mówcę wykpięta, ale na to miejsce nie dano rządowi żadnej rady, ani wskazówki.

P. Hołowacz (N.P.Ch.): Owszem, dawaliśmy radę: wypuścić więźniów politycznych. Premier Bartel: Zarzucano rządowi bądź złą wolę, bądź naiwność. Twierdzono, że nie jest zrobiony ze spiżu. Nigdy tego nie twierdziłem, tylko, że program rządu jest przemysłowy, a opozycja nie przeciwstawiła mu jakiegokolwiek programu. Panowie wyobraźcie sobie, że pełnomocnictwa dla rządu, to jest zaufanie dla tego rządu, ale ktokolwiek śledził dyskusję, ten musiał stwierdzić, a i rząd to wie, że stałej większości w tej Izbie nie posiada.

Sejm przystąpił następnie do głosowania. W art. 1 spoważano Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w zakresie uzgodnienia ustaw, obowiązujących z konstytucją i wykonania jej postanowień, przewidujących wydawanie osobnych ustaw, reorganizacji i uproszczenia administracji państwa, uporządkowania stanu prawnego w państwie, wymiaru sprawiedliwości, a także w zakresie zarządzeń,

## Pocztowa, polska kura



Wywóz jaj jest jedną z najważniejszych pozycji w naszym bilansie handlowym. Równa się ona ni mniej ni więcej wywozowej pozycji węgla.

W maju były one równe sobie, w czerwcu wywóz węgla obliczono na sumę 17 milionów zł., a wywóz jaj — 11 milionów.

## Dymisja gabinetu Herriota Parlament 290 głosami przeciwko 237 odmówił mu zaufania

PARYŻ, 22. 7. — Tel. wł. — Gabinet Herriota upadł. Izba deputowanych 290 głosami przeciwko 237 odmówiła rządowi zaufania.

## Panika we Francji Mówią o dyktaturze gen. Weyganda

PARYŻ, 22. 7. Bezpośrednio przed dymisją rządu Herriota panika na giełdzie osiągnęła rozmiary niewidziane od chwili wybuchu wojny. Natłok przed gmachem giełdy stał się tak wielki, że musiano sprowadzać większe oddziały policji. Nastroj zdenerwowania udzilieli się całemu krajowi.

W niektórych sklepach i kawiarniach po raz pierwszy od początku okresu inflacyjnego nie chętno przyjmować waluty francuskiej.

## Paryż ma dość parlamentu, który jest grobem francji

Manifestacje tłumów i ataki na posłów

PARYŻ, 22. 7. Wczoraj ponownie wydarzyły się wrogie manifestacje uliczne przed parlamentem. Tłumy ludności gromadziły się przed pałacem Burbońskim w oczekiwaniu na wynik głosowania. Skoro stało się wiadomem, że Herriot upadł, rozległy się okrzyki:

## Najlepszy wyraz poprawy I DROGI KU LEPSZEMU DOLAR — 9 zł.

WARSZAWA, 22. 7. Złoty z każdą godziną staje się mocniejszy.

Pod wpływem silnej tendencji spadkowej na waluty obce, Bank Polski obniżył dziś kurs dolara, placąc 9.00 za gotówkę, 9.05 za dewizy.

Na czarnej giełdzie zastój. Wielka podaż nie znajduje odbiorców. Kurs 9.03 jest powszechny w zaofiarowaniu.

Wczoraj wieczorem policja zlikwidowała siedlisko czarnej giełdy w kawiarni Polonia.

WARSZAWA, 22. 7. Rubel złoty 4.69, Dolar złoty 9.03, Funt ang. złoty 43.85, Dolar srebrny 8.55, Rubel srebrny 3.25, Srebrny bilon rosyjski 1.44.

ZURYCH, 22. 7. Zamknięcia. Warszawa 57.50, Paryż 11.85, Londyn 25.122, Nowy Jork 3.16.3, Belgia 12.00, Dewizy

Berlin 2.13, Belgia (za 100) 21.50, Londyn (za 100) 367.00, Londyn (za 1) 7.90.

zmiernych do zabezpieczenia równowagi budżetowej, stabilizacji waluty i naprawy stanu gospodarczego w państwie, a w szczególności także w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa.

Z tekstu przytoczonego skreślono w myśl wniosku p. Liebermana (PPS.) z zakresu uprawnień świadczenia społeczne.

Z art. 2, który mówi o tym, czego rozporządzenia dotyczyć nie mogą, wyłączone

## P. Prezydent i sprawy handlowe Konferencja z min. Kwiatkowskim

WARSZAWA, 22. 7. Dzisiaj o godz. 7-ej wieczorem p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjmie na dłuższej audjencji p. ministra przemysłu i handlu, inż. Kwiatkowskiego.

Tematem konferencji będą aktualne sprawy gospodarcze.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem pos. Polakiewicza od wczesnego ranka zastanawia się nad tem, czy ma debatować nad projektami zmian ordynacji wyborczej, czy też nad wnioskami o rozwiązanie Sejmu.

Ponieważ debata na ten temat nie zapowiadała porozumienia, dlatego komisja uchyliła zrzucenie ten kłopot na pełną Izbę. I ma być przedłożony Sejmowi wniosek, aby po dokonaniu zmiany ordynacji wyborczej Izba zajęła się sprawą rozwiązania się.

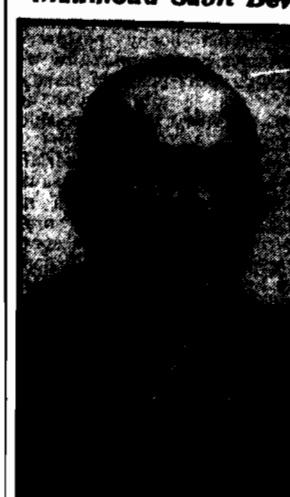
WARSZAWA, 22. 7. Władząc dość ożywione między sobą transakcje.

Zniżka na akcje, która wczoraj wybuchła na giełdzie wskutek zrużenia przez banki spekulacyjne wielkiej ilości różnorodnych pierwow przemyślowych, dziś minęła.

Od samego rana kursy zaczęły się poprawiać.

Wczoraj wieczorem policja zlikwidowała siedlisko czarnej giełdy w kawiarni Polonia.

Mahmoud Sabit Bey



charge d'affaires ogólni przybył onegdaj do Warszawy.

## P. min. Zaleski w Senacie mówić będzie o polityce zagranicznej

WARSZAWA, 22. 7. Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu o godz. 5-ej, p. minister spraw zagranicznych wygłosi swe expose o polityce zagranicznej.

## STRAJK OGRODNIKÓW W WATYKANIE

RZYM, 22. 7. W ogrodach watykańskich wybuchł strajk ogrodników, którzy uważają, iż płaca 12 lirów (około 4 złotych) jest niewystarczająca. Imię grupy robotników, pracujących w Watykanie zamierzają także przyłączyć się do strajku.

## Setki tysięcy ton węgla polskiego jadą przez Rygę do Anglii

RYGA, 22. 7. Umowa w sprawie transportu przez linię Żemgale — Ryga 200.000 ton węgla górnośląskiego tranzytem do Anglii, będzie pomiędzy przedstawicielami Polski a reprezentantami tutejszego ministerstwa kolei podpisana w dniu dzisiejszym.

Rokowania w sprawie umowy o transport dalszych 300.000 ton węgla wobec niezakończenia się strajku ogrodników angielskich, toczą się nadal i będą prawdopodobnie w ciągu dni najbliższych zfinalizowane.





# MATEUZEM W POLITYCE

**Pasicz, szef rządu  
Jugosłowiańskiego  
ukrywa swój wiek  
jak panna**

Najstarszym mężem stanu w Europie jest Mikołaj Pasicz, szef Jugosłowiańskiego rządu.

Nikt właściwie nie wie, ile lat liczy sobie prezes ministrów i próżno ubiegać się o rozwiązanie tej tajemnicy.

Podobno żyje jeszcze w Serbii jeden jedyny człowiek, który siedział razem z Pasiczem na ławie szkolnej. Jest to 85-letni starzec.

Prezes Jugosłowiańskich ministrów nie przyznał się jednak do tego koleżeństwa, utrzymując, iż jest znacznie młodszym. W każdym razie szef rządu przekroczył już osiemdziesiątkę, a długoletnia jego przesura wy-

szła na dobre. Podziwowa Słowianom.

Znakomity mąż stanu posiada jednak wielki rywal, którego go chętnie i wyroczym w urzędzie.

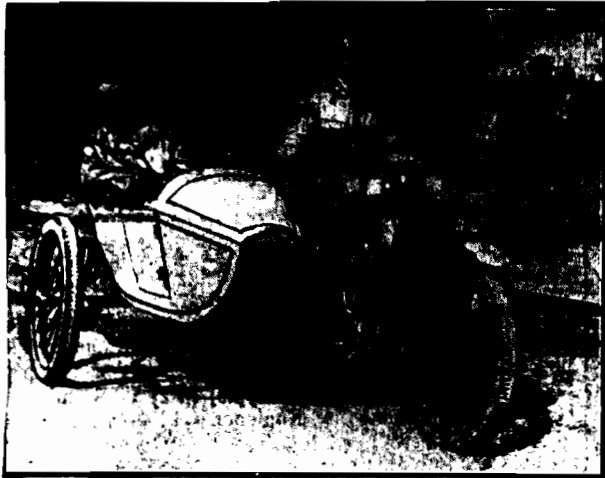
Jeden z takich szosowców przyjął doradzał niedawno prezydentowi, aby wycofał się z życia politycznego i zajął się już samym sobą.

Pasicz wysłuchał dobrej rady, zgodził się na nią i przyrzekł iż niebawem ją wypełni.

Chce jednak dotrwać na urzędzie aż do chwili ożenku następcy tronu.

Następca tronu liczy zaś do pełna trzydzieści rok życia.

## Na wycieczkę



Jestem w pełni sezonu wycieczek wakacyjnych. Podróżujemy, jeździmy, chodzimy... Do namilskich takich wypraw należy wycieczki motocyklem, kie-

dy zasiadysz we dwójkę na zgrabnej maszynie, polykamy kilometrami uciekającą przestrzeń i plawimy się w nienasyconym żywiole szybkości.

## Lecznice na pełnym morzu

**Podróż morską - lekarstwem  
na neurastenję,  
niedokrwistość i płucę**

Podobno już starożytni Rzymianie znawcy balneologii i hy-

**Zamiast małpki  
czy japońskiego pieska  
zwykła koza**



Włoszyczka Amerykanka Ewa Johnson, która mułonera nie rozłącza się ani na chwilkę z ulubioną kózka.

dropacji, leczyli chorych na malarię, wysyłając ich w podróż morską.

Idea te nurtują jeszcze dotychczas medycynie i zyskują coraz więcej zwolenników.

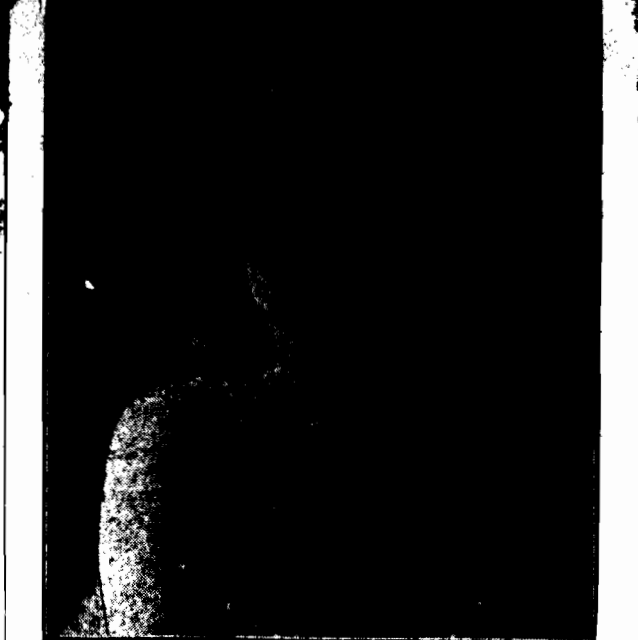
Przed wojną w pobliżu wybrzeży angielskich, niemieckich i francuskich kursowało kilkanaście okrętów, na których znajdowali się chorzy na neurastenję, niedokrwistość, choroby dróg oddechowych i płucnych.

Czterotygodniowy pobyt na morzu wracał im zdrowie i krzepił siły.

W tym roku lekarze francuscy rozwijają agitację za kuracją na pełnym morzu, nie polecają jednak wód europejskich z powodu chłodnego i zmiennego klimatu, lecz wyznaczają pływającym sanatorjom morza południowo-amerykańskie.

Pobyt z kuracją miesięczną na pełnym morzu kosztuje na przeciąg miesiąca około 6 tysięcy franków, w obecnych więc warunkach finansowych niewielu Francuzów może sobie pozwolić na takie wakacje.

# Na polowaniu ekranu



Paulina Starke. — tak nazywa się nowa gwiazda ekranu amerykańskiego, zdobywająca sobie coraz więcej uznania w świecie filmowym Nowego Świata.

Niezwykła uroda i wielki talent kinowy rokuje jej świetną przyszłość.

## Skok z 9-go piętra w ucieczce przed miłością

Emigrant węgierski Jan Kovacs, z zawodu skrzypek, występujący w dancinгах i kabaletach nowojorskich, obrzydził sobie życie.

Powodem tego pesymistycznego poglądu na świat były kobiety, które maciły spokój jego cygańskiej duszy, gnębiąc ją miłością i zazdrością.

Kovacs był ideałem trzech amerykańskich dam, niezwykle czułych i domagających się absolutnej wierności.

Z powodu pewnych kontrowersyj przychodziło często do gwałtownych scen, które zbrzydzały cyganowi żywot.

Postanowił więc popełnić samobójstwo.

Zal mu jednak było umierać

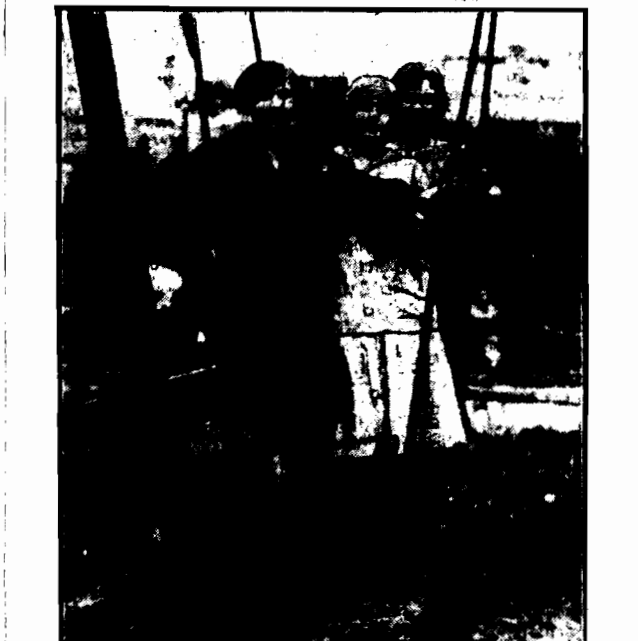
samemu, a gdy sobie przypomniał, kto go właściwie wtóra do grobu, powziął plan — usmierzenia wszystkich trzech wielbi-cielek.

Zaopatrzył się więc w truciznę. Kupił trzy pudełka cukierków, zaprawił je trującym jadem i posłał damom, czekając niecierpliwie, kiedy wyzioną mu cha.

Trucizna jednak spowodowała tylko rozstrój żołądka i przypuszczenie, iż cygan drwi sobie z najświętszych uczuć.

Zakochane furje wpadły więc do mieszkania Kovacs, aby go oduczyć złych figlów. Na widok wielbi-cielek skoczył cygan z 9 piętra na bruk i poniósł natychmiastową śmierć.

## Huśtawka



Nie wszystko jeszcze wyparły dancinги! Z dawnych rozrywek pozostały huśtawki, które stanowią do dawnemu zwiolna atrakcję zabaw niedzielnych.

# Wojna

W tym tygodniu...  
Naczelnym jej dowódcą roszwiał organizację wojenną, podziękował oficerom i żołnierzom za wierną służbę i przeniósł się na stały pobyt do Paryża.

Niezależnie od sympatyj politycznych trzeba przyznać, iż wojsko Wrangla składające się z 150 tysięcy żołnierzy było jedną kontrrewolucyjną grupą bojową, która wysoko cenila honor żołnierski i w najgorszych sytuacjach zachowywała się bohater-sko.

Ciężar utrzymania tego wojska wzięła na siebie Francja, zatrzymując na poczet wydatków flotę czarnomorską, która przeprowadziła armię do Konstantynopola.

Poszczególne oddziały rozmieszczono na Bałkanach.

W ten sposób wytworzyły się dwa ogniska emigracji rosyjskiej. Jedno hulające, bogate i krzykliwe w Paryżu, drugie biedne,

lecz bogate w Turcji i Jugosławii. Żołnierze z armii Wrangla rozbiegli się swolna po całym świecie.

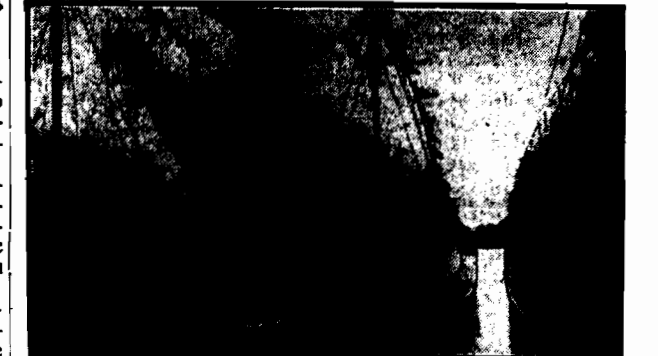
Kilkanaście tysięcy przyjechało Brazylia do skolonizowania dziczych obszarów, niektórzy wyemigrowali do Persji lub osiedlili się w Turcji azjatyckiej, inni znaleźli pracę w krajach bałkańskich, pozostała jednak kilkuty-sięczna grupa inwalidów i niezdolnych do pracy.

Przed kilku dniami zastrzelono na zbiorce. Zjawili się w mundurach piłnie ochranianych od zniszczenia. Duchowny odprawił nabożeństwo, a po uroczystej mszy odczytał dowódca obozu rozkaz rozwiązujący ostatecznie oddział.

Padła ostatnia komenda! — Rozejść się!

Nikt się jednak nie ruszył z miejsca. Dokąd iść? Na jaką dół? Grobowa cisza zapanowała w szeregach, a z niejednych oczu potoczyły się gorzkie łzy.

## Zbrojenia niemieckie



Niedawno spuszczono na wodę trzy nowe kłopotliwe sztuczki.

## Wyścig dorożek na 100 km. Jechaty nieboraczką 21 godzin

Dorożki przechodzą już do historii i w niedługim czasie stana się zabytkiem muzealnym.

Dorożkarze wiedzący nie tracą jednak animusza, choć wiedzą, iż trudno utrzymać się na powierzchni życia.

Dla pokazania jednak całemu światu, iż chuda szkapina i drynda zajechać można czasami dalej i pewniej niż zwarjowanym autombilem, urządził wyścig na przestrzeni 106 kilometrów.

Do zawodów stanęło 26 dorożek, a wyścig ten zelektryzował mieszkańców Wiednia.

Zwycięzcą został Józef Knoblik, który dobił pierwszy do mety w przeciągu 21 godzin.

## Rozkład jazdy przez gramofon

Wieloletnia i nowość na (kolejnych) trasach

Zarząd kolei sowieckich wprowadził na próbe w kilkunastu większych stacjach węzłowych wielkie gramofony, które zapowiadają podróżnym odjazd pociągów.

Nowość ta okazała się bardzo praktyczną, albowiem nie zdarza ją się żadne pomyłki, a koszt utrzymania gramofonu jest znacząco mniejszy niż człowieka.

Totalizator był czynny. Wyplacało za 10 — 300.

## Nowa gwiazda filmowa



Młoda, utalentowana artystka filmowa zamerykanizowana Polka — Wala Jennings — przybyła do Warszawy z Ameryki. P. Jennings odwróciła główną rolę w jednym z tworzących się obecnie polskich filmów.

# F. ANTONI OSSENDOWSKI

## CZARNY CZAROWNIK

Krótką opowieść o długiej wyprawie do Afryki

Parę lat temu w Paryżu narodziła się wprawdzie sztuka teatralna „Samum” i „Duch zła”, które maujące życie kolonistów podzwrotnikowych. Lecy wazawa ta, jak zwykle w wielkich miastach, skończyła się z cwałem, gdy dzieniki przestały o tem pisać, a krytycy dali marne opinie, oceniac obiedwie sztuki z punktu widzenia techniki teatralnej, zapominając, jak to często bywa, że scena jest „mówiącą księgą”, opowiadającą o

wszystkiem, co obchodzi, raduje lub trapi ludzkość i społeczeństwo. Doprawdy, gdybym się nie bał ortodoksyjnej krytyki teatralnej, napisałbym sztukę z życia kolonii, gdzie charaktery ludzkie staja się bardzo barwnymi i wypukłymi, a cechy ludzkie występują nieprzykryte formalnymi smokami i motookłami. Lecy je dna taka próba moja była uważana za zbrodnię niemal i powtarzać tej zbrodni narazie nie chce, chociaż myślę, że niektóre okrzy czane, modernistyczno-aroganc-kie sztuki, jak naprzykład „Wspaniały rozkaz”, były wiek-

za, bo istotną zbrodnią, przeciwko zdrowemu rozsądkowi ludzkiej psychologii, poczuciu czystości obyczajów, poszanowania czci kobiety i estetyki.

Lecz dość o snobizmie krytyki teatralnej, bo przecież żadnych „prawdziwych” teatrów, a więc sztucznych drzew, pałaców, słońca, wody i twarzy w Afryce nie widziałem! Była tam przedemną obrzymia, bezgraniczna scena, gdzie żywi, prawdziwi ludzie odgrywali dramaty i tragedie, napisane przez Naturę.

Te tragedje i dramaty nieraz zamieniają taką scenę w arenę amfiteatrów rzymskich, gdzie za bawiano widzów gorocą, najprawdziwszą krwią!

Byłem sam uczestnikiem tych widowisk, bo były niemi... polowania.

zaznaczyć muszę, że polowania w Zachodniej Afryce Francuskiej uważam za najlepsze na całym kontynencie, gdyż obfitość zwierzyny jest wprost zadziwiająca.

Jednak polowania te są bardzo uciążliwe, gdyż wcale nie zorganizowane, jak to uczynili Anglicy w swoich wschodnio - afrykańskich kolonjach.

Lowy w Zachodniej Afryce są łowami w dziewiczym kraju, gdzie myśliwy, posługując się murzynami - tropicielami, powinien sam wynaleźć odpowiednie tereny i zwierzyne, nachodzić się, napocić i natrudzić, aż dozna prawdziwej rozkoszy, gdy ujrzy przed sobą na odległość strzałę zado wielkich antylop, bawołów, hipopotamów i słońi, lub oko w oko spotka się z leopardem, czyli, jak go tu nazywają — z panterą.

Polowaliśmy niebardzo dużo, bo zorganizowałem swoją wyprawę nie dla przyjemności, nie dla

lowów, lecz dla zdobycia zbiorów przyrodniczych i etnograficznych dla naszych polskich uniwersytetów i muzeów, dla moich wrażeń literackich i dla zrobienia pierwszego polskiego filmu podróbniczego, który, mam nadzieję, rzuci na ekrany całego świata.

Miałem też jeszcze inne, nieco ogólniejsze i szersze cele, lecz o nich nie będę tu mówił, tembardziej, że niejednen z moich czytelników, wiedząc o mojej podróży, sam je ujrzy i zrozumie.

Połowaliśmy jednak i skosztowaliśmy strzałów do wszelkiego rodzaju drobnej, grubej i najgrubszej zwierzyny, a rezultaty nie są małe. Zawdzięczamy to niezwyklemu powodzeniu, nieraz przypadkowi, a także bardzo dobrej broni, wśród której zaszczytnie miejsce zajmują polskie karabiny, specjalnie sporządzone dla mojej wyprawy przez Państwowa Fabrykę Karabinów w Warszawie.

Na początku naszej wyprawy paliliśmy się do dużych obław, urządzanych przez gościnnie podejmujące nas władze francuskie. W tych obławach uczestniczyło nieraz do trzech tysięcy murzynów - naganiaczy i myśliwych. Wkrótce jednak doznaliśmy wielkiego rozczarowania, gdyż na tych obławach nietylko nic nigdy nie zabilimy, lecz ani razu nawet nie widzieliśmy innej zwierzyny oprócz kuropatw, frankolinów i perliczek, które są niczem dla strzelca z karabinem w ręku, wypatrującego antylopy lub drapieżniki.

Obława była albo prowadzona nieudolnie i zwierz bez trudu wymykał się w pole, lub też z wielką chytrnością, a wtedy murzyni osaczali i zabijali dziesiątki antylop, dzikich kotów, małp i innych zwierząt, gdy my tymczasem bywałymy postawieni na takich placówkach, gdzie nawet szczerzy nie przebiegały. (D. c. n.)

\* Opowiadanie to ukazało się w „Warszawie”.

